

Wysokie odznaczenia dla wynalazców i racjonalizatorów

Przemówienie Władysława Gomułki na uroczystości w Belwederze

28 bm. w Belwederze odbyła się uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi grupy ponad 100 pracowników nauki, wynalazców i racjonalizatorów — przedstawicieli wszystkich gałęzi gospodarki i nauk technicznych. Wśród odznaczonych znalazło się wielu delegatów na obradujący w Warszawie V Kongres Związków Zawodowych.

Aktu dekoracji dokonał przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki. Obecni byli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, Stefan Jędrzychowski i Ignacy Łoga-Sołowiński; członkowie Rady Państwa, ministrowie, członkowie prezydium CRZZ, przedstawiciele kierownictwa NOT i innych organizacji technicznych.

Wszystkich zebranych powitał Aleksander Zawadzki. Następnie odbył się uroczysty akt dekoracji.

Orderem Sztandaru Pracy I klasy udekorowani zostali: prof. dr inż. Tadeusz Kochmański — rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, prof. Antoni Sałustowicz — kierownik katedry na AGH, mgr inż. Antoni Kiliński — profesor Politechniki Warszawskiej oraz dr Marian Mięszewicz — profesor AGH w Krakowie.

Order Sztandaru Pracy II klasy otrzymało 17 osób. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano dwie osoby. Ponadto kilku przedstawicieli racjonalizatorów i wynalazców wręczono zostały Oficerskie i Kawalerskie Krzyże Orderu Odrodzenia Polski oraz Złote Krzyże Zasługi.

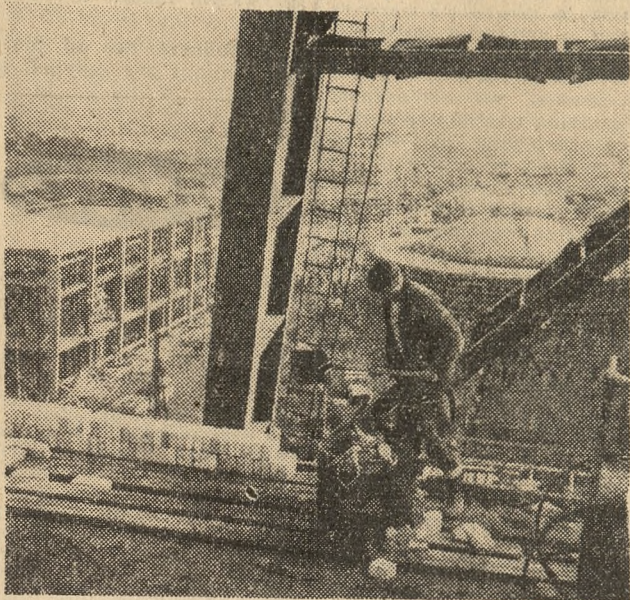
W imieniu odznaczonych za szczególne wyróżnienia podziękował rektor Tadeusz Kochmański. Uroczystość w Belwederze — stwierdził — stanowiła dowód, że partia i władza państwowa przywiązują dużą wagę do pracy racjonalizatorów i wynalazców, że oceniają wysoko tę pracę, będzie dla całego świata naukowego i technicznego w Polsce zachętą do jeszcze lepszej niż dotychczas pracy nad rozwojem myśli technicznej i stosowaniem w praktyce jej osiągnięć.

Zgodnie z tradycją, przewodniczący Rady Państwa poodejmował następnie swych gości lampką wina.

W czasie spotkania zabrał głos Władysław Gomułka. I sekretarz KC PZPR złożył gratulacje wszystkim odznaczonym w imieniu Komitetu Centralnego PZPR.

— Nie trzeba — mówił Wł. Gomułka — przypominać o tym, jak (Dokończenie na str. 2)

Budowa kopalni „Jastrzębie”



Kopalnia „Jastrzębie” będzie trzecią (po kopalni 1 Maja i kopalni „Szczegółowice”) — nową kopalnią Rybnickiego Okręgu Węglowego, której uruchomienie przewiduje się na tegoroczny Dzień Górnika. W chwili obecnej w kopalni „Jastrzębie” trwają intensywne prace tak pod ziemią jak i na powierzchni. Mimo krótkiego terminu, budowniczo wie zapewniają, że wywiążą się na czas z podjętych zobowiązań. Na zdjęciu: widok na plac budowy z szybu nr 1.

CAF — fot. Seko

Sprawa Omanu w ONZ

Specjalna komisja polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ uchwała 28 listopada tekst projektu rezolucji, w myśl której Zgromadzenie Ogólne powinno zażądać wycofania wszystkich wojsk obcych z Omanu i przyznania Omanowi niepodległości. Oman jest protektorem Wielkiej Brytanii. (PAP)

Z ogólnopolskiej narady w Poznaniu

Maszyny dla szkół

Zainicjowana w Wielkopolsce dwa lata temu przez naszą redakcję, a podjęta z entuzjazmem przez środowisko poznańskie, akcja przekazywania maszyn dla szkół, odbiła się głośnie echem w kraju.

5000 numer „Trybuny Ludu”

Czwartek 29 bm. — to dzień miliego jubileuszu naszego czołowego dziennika „Trybuna Ludu”. W tym dniu ukazał się bowiem 5000-ny numer pisma. W związku z tym warto przypomnieć, że pierwszy numer pisma czytelnicy otrzymali również w czwartek — 16 grudnia 1948 r. „Trybuna Ludu” została powołana uchwałą prezydium Kongresu Zjednoczeniowego polskiej klasy robotniczej na miejsce „Głosu Ludu” i „Robotnika” — jako organ Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

M/S „Mazowsze” hotelem na wodzie

Od 1 grudnia br. przeciążone gdańskie hotele otrzymają nieoczekiwany zastrzyk: 130 dodatkowych miejsc na... motorowcu Żegluga Gdańskiej „Mazowsze”. Ten pływający hotel zostanie zakotwiczony na Motławie przy Zielonej Bramie.

Goście hotelowi oprócz 130 miejsc noclegowych w kajutach będą do dyspozycji bar — kawiarnia, rozgłośnia koncertowa z najnowszymi nagraniami oraz taie dancinowa. (PAP)

Duże zasługi położyły wielkopolskie organizacje młodzieżowe: ZMS, ZMW, ZHP, a także zakłady pracy i nauczycielstwo. Wartość przekazanego szkółom sprzętu wyniosła w naszym województwie 8,5 mln. złotych, natomiast w całym kraju około 70 mln. zł, z tego na maszyny i sprzęt przypadła połowa tej sumy.

Zagajając wczoraj ogólnopolską naradę, zorganizowaną przez Zarząd Wojewódzki ZMW w Poznaniu, wiceprzewodniczący ZW ZMW — Zdzisław Herzig poinformował zebranych, że w województwie poznańskim działa obecnie 2300 zakładowych komitetów opiekuńczych na ponad 9 tysięcy istniejących w ogóle w kraju. Niestety, na 25 825 szkół jedynie 3396 ma zapewnioną pomoc komitetów opiekuńczych, szczególnie w tym wypadku pokrzywdzone są szkoły wiejskie.

Założenia akcji „maszyny dla szkół” przedstawił sekretarz ZG ZMW — Stanisław Sobczyk. W dyskusji głos zabierali przedstawiciele różnych środowisk młodzieżowych, między innymi z województw: krakowskiego, warszawskiego, bydgoskiego, lubelskiego.

(emp)

XIII posiedzenie Sejmu

Pierwsze czytanie projektu uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na 1963 r.

W czwartek po południu 29 bm. rozpoczęło się XIII w obecnej kadencji posiedzenie Sejmu. Porządek obrad obejmuje: pierwsze czytanie projektu uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym i projektu ustawy budżetowej na rok 1963 oraz zatwierdzenie uchwały Rady Państwa w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów.

Na posiedzenie, któremu przewodniczył marszałek Sejmu Czesław Wycech, przybyli członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Aleksandrem Zawadzkim i członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem. Bardzo licznie reprezentowana jest prasa; wypełniona jest również galeria dla publiczności.

Po załatwieniu formalności wstępnych marszałek Sejmu wygłosił krótkie przemówienie, w którym złożył hołd pamięci Leona Kruczkowskiego — posła na Sejm, członka Rady Państwa, wybitnego pisarza i działacza politycznego. Naród polski, kultura polska, my wszyscy — powiedział Cz Wycech — doznaliśmy niepotwornej straty. Odszedł od nas człowiek, któremu jego talent pisarski i żarliwość ideowa zjednały szacunek i uznanie najszerzszych rzesz ludzi pracy. Śmierć Leona Kruczkowskiego poruszyła nas wszystkich do głębi. Sejm stracił w jego osobie wybitnego działacza politycznego i społecznego, wszyscy utraciliśmy bliźkiego i sercu. Pozostało jednak dzieło jego życia, które nadal służyć będzie sprawie pokoju, postępu i socjalizmu.

Po przemówieniu marszałka Wycecha wszyscy obecni powstali z miejsc i chwila ciszy uczciła pamięć posła Leona Kruczkowskiego.

Następnie, w pierwszym punkcie porządku obrad przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jędrzychowski zreferował projekt uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1963 oraz projekt ustawy budżetowej na ten sam rok.

(Streszczenie referatu S. Jędrzychowskiego zamieścimy w jutrzejszym wydaniu „Głosu”).

Po przemówieniu St. Jędrzychowskiego zgodnie z propozycją konwentu seniorów Sejm postanowił odesłać oba projekty dotyczące Planu Gospodarczego i Budżetu do Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów.



Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań,
piątek, 30 listopada 1962

Cena 50 gr
Nr 285 (5853)

Postulaty i wnioski

Czwarty dzień obrad V Kongresu Związków Zawodowych

W czwartek 29 bm. przed południem na V Kongresie Związków Zawodowych kontynuowana była dyskusja nad przemówieniem Władysława Gomułki i referatem Ignacego Łogi-Sołowińskiego. Zabierało głos 9 delegatów. Pozdrowienia dla Kongresu przekazali przedstawiciele organizacji związkowych z szeregu krajów.

Zabierający głos w dyskusji zajęli się problemami załóg robotniczych przemysłu naftowego, kolejnictwa, budownictwa, pracowników handlu gospodarki morskiej oraz instytucji kulturalnych. Delegaci mówili o ogromnych osiągnięciach uzyskanych we wszystkich tych dziedzinach życia w ciągu ostatnich 4 lat, które minęły od poprzedniego Kongresu. Przy-

taczano dziesiątki liczb i danych świadczących o wzroście produkcji, o podniesieniu jakości wytwarzanych wyrobów, o poprawie warunków pracy. Równocześnie wiele miejsca poświęcono niedociągnięciom w działalności naszej gospodarki oraz niezaspokojonym jeszcze potrzebom poszczególnych grup zawodowych. Zgłoszono w tych sprawach wiele postulatów.

Oto niektóre z nich.

► Konieczne jest usprawnienie działalności służby zdrowia wśród pracowników górniczo-naftowego, którzy nie są objęci zasięgiem górniczej służby zdrowia (Stanisław Wajs — Zw. Zaw. Górników).

► W nowo budowanych sklepach nie ma urządzeń higienicznych dla personelu. Nie dopatrzenia te nie powinny mieć miejsca przy projektowaniu nowych placówek handlowych. Należy wprowadzić trwałe opakowania dla wapna nawozowego, które obecnie transportowane jest luzem. Przeladunki takiego wapna powodują poparzenia i urazy (Janina Kulicz — Zw. Zaw. Prac. Handlu).

► Należy ulepszyć metodologię planowania w odniesieniu do pracy portów, które rozwijają się szybciej od założeń planu 5-letniego (Ryszard Pospiechyński — Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców).

► Kilku mówców m. in. Norbert Ryś z Huty „Kościszko”, Władysław Gawórski — przew. ZG. Zw. Zaw. Prac. Gosp. Komunalnej i Przem. Terenowego, Dominik Ryfka — przew. Warsz. Komisji Zw. Zaw. wskazywało na rolę postępu technicznego w podnoszeniu na wyższy poziom działalności całej gospodarki. Mówcy do magali się zwiększenia aktywności związków zawodowych w zakresie szkolenia i doskonalania robotników.

Sekretarz CRZZ — Irena Janiszewska szeroko omówiła

„Bambino” zastępuje „Karolinę”

110 tys. gramofonów „Karolinę” wypuściły już ze swych hal Łódzkie Zakłady Radiowe. Część z nich powędrowała nawet za granicę. Obecnie ten typ elektrycznego gramofonu ze wzmacniaczem został już wycofany z produkcji i zastąpiony bardziej udoskonalonym modelem, który otrzymał nazwę „Bambino”. Nowa odmiana posiada m. in. inną konstrukcję tzw. ramienia, oraz urządzenia do regulacji tonów niskich i wysokich, co zapewni lepsze odtwarzanie muzyki.

Następcą „Bambina” będzie „Mimoza”. Prototyp tego gramofonu jest już gotowy. Dzięki wyposażeniu go w dwie kolumny głośnikowe, które można umieszczać w różnych punktach pokoju, stwarza się pewne złudzenie stereofonii. (PAP)

Min. Trąpczyński zwiedza Brazylię

Przebywający w Brazylii minister handlu zagranicznego PRL Witold Trąpczyński przybył w środę do stolicy stanu Minas Gerais Belo Horizonte. Na lotnisku powitał go gubernator stanu. Gubernator Magalhaes Pinto wraz z członkami rządu stanowego podejmował polską delegację śniadaniem. Przy tej okazji gubernator wskazał na konkretne możliwości wymiany gospodarczej między bogatym w rudy stanem Minas Gerais i uprzemysłowioną Polską oraz wyraził chęć odwiedzania Polski w roku przyszłym. (PAP)

udział kobiet w życiu zawodowym i społecznym, wskazując na zadania związków zawodowych w dziedzinie opieki nad kobietą pracującą.

Dziś dalszy ciąg obrad Kongresu. (PAP)

Wielki rurociąg w rejonie Konina

W rejonie Konina trwają prace przy budowie magistrali ciepłej, pobiegnie ona z elektrociepłowni „Konin” do obiektów przemysłowych pobliskiej kopalni węgla brunatnego i huty aluminium. Wkrótce zostanie oddany do eksploatacji pierwszy odcinek rurociągu, który doprowadzi parę i gorącą wodę z elektrociepłowni do centralnych warsztatów naprawczych kopalni „Konin”.

Konińska elektrociepłownia po zainstalowaniu w niej specjalnej, kondensacyjno-upustowej turbiny o mocy 28 megawatów, stanie się poważnym dostawcą ciepła. Będzie ona dostarczać w ciągu godziny ok. 200 ton pary. Za rok podłączone zostaną do magistrali ciepłej bloki wznieszonego obecnie osiedla „Konin-III”. Zaoszczędzi się przez to kilka milionów zł — koszty budowy kotłowni miejskiej. Do elektrociepłowni zostanie także podłączony budowany w jej pobliżu duży szklarniowy kombinat warzywny „Maliniec”. Zgodnie z planem w latach osiemdziesiątych z urządzeń ciepłowniczych korzystać będzie cały „70-tysięczny już wówczas „Nowy Konin” — stolica zagłębia węglowo-energetycznego. (PAP)

Goście z całej Polski w Zagłębiu Konińskim

29 bm. wielkie inwestycje Zagłębia Konińskiego wizytowali uczestnicy odbywającej się w Poznaniu, Krajowej Narady Przewodniczących Komisji Budownictwa Wojewódzkich Rad Narodowych. Goście z całej Polski zwiedzili w towarzystwie wiceprzewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu Zygmunta Węgrzyka i sekretarza KP PZPR w Koninie Stanisława Siłwonika tereny budowy elektrowni oraz huty aluminium „Konin”. Zapoznano się także z regionalnym planem przestrzennego zagospodarowania rejonu przemysłowego Konina ze szczególnym uwzględnieniem problematyki inwestycyjnej kopalni odkrywkowej węgla brunatnego „Pątnów” i „Kazimierz”.

Z uznaniem wyrażano się o postępach w budownictwie mieszkaniowym okręgu, krytykując jednocześnie na przykładzie blisko już 10-tysięcznego osiedla górniczego „Nowy Konin” nieproporcjonalny — w stosunku do potrzeb mieszkańców — rozwój placówek handlowo-usługowych. (zet)

Często pisze się u nas i mówi o wielotysięcznej „armii” górników, która wykonuje swoje zadania produkcyjne i zapewnia krajowi stały dopływ surowców mineralnych, niezbędnych dla gospodarki narodowej. Skoro już zgadzamy się na stosowanie tej wojskowej nomenklatury wobec pokojowej pracy górników, to konsekwentnie musimy powiedzieć, że jeśli armia dobrze ma wywiązać się ze swych bojowych zadań, trzeba za pewnie jej m. in. skutecznie działać zwiad i sprawne zaopatrzenie. W stosunku do górnictwa funkcje te w dużej mierze wykonuje geologia, która w swoich badaniach łączy pracę o charakterze „zwiadowo-rozpoznawczym” z „zaopatrzeniowym”.

Do pierwszych zaliczamy tzw. geologiczne badania podstawowe, na które składają się: kartografia geologiczna, badania strukturalne, petrograficzne, geochemiczne i geofizyczne. Wszędzie to, najprościej mówiąc, pozwala zorientować się, w jakich częściach kraju występują surowce mineralne, skoncentrowane zaś tych badań na mniejszym obszarze prowadzi do odkrycia konkretnych złóż kopalin użytecznych. Złóża te są następnie „dokumentowane” geologicznie, przy czym wstępna dokumentacja ustala z pewną dokładnością warunki występowania kopalin, jej ilość i jakość.

Sieć głębokich wierceń

Wyniki badań geologicznych tego typu mają dla górnictwa zasadnicze znaczenie, wyznaczają mu bowiem dalsze perspektywy rozwojowe, decydują o długofalowych zamierzeniach inwestycyjnych i pozwalają ustalić zasoby krajowej bazy surowców mineralnych.

Geologiczne badania podstawowe w Polsce prowadzi przede wszystkim Instytut Geologiczny — w ścisłym współdziałaniu z innymi zainteresowanymi ogniwami służby geologicznej. Wynikiem tych prac jest przeglądowa mapa geologiczno-inżynierska, hydrogeologiczna i magnetyczna i grawimetryczna. Dla ważniejszych gospodarczo rejonów kraju wykonano odpowiednie mapy w skalach większych. Na krótkim jest m. in. mapie geologicznej w skali 1:25 000 dla obszaru dolnośląskiego, opracowana od podstaw przez polskich geologów. Na taką mapę Niemcy nie mogli się zgodzić, mimo że przeszło 100 lat prowadzili badania geologiczne Dolnego Śląska. Niemal cały kraj, a zwłaszcza obszar Niżu Polski, pokryty został siecią głębokich wierceń, tzw. „onorowych”, które stanowią punkty oparcia dla geologicznych badań i poszukiwań surowców. Wiercenia te, o głębokościach przekraczających często 3000 m, objęły

Pochwała polskiej geologii

Przed Dniem Górnika

również polskie ziemie zachodnie i północne i przyniosły w licznych przypadkach niezwykle interesujące rezultaty, które w zasadniczy sposób zmieniają poglądy na budowę geologiczną tych obszarów i stwarzają nowe przesłanki do określenia bliższych i dalszych „perspektyw” surowcowych.

Cenne odkrycia polskich geologów, dokonane w ciągu ostatnich lat, nie były bynajmniej dziełem przypadku, lecz owocem długotrwałych, żmudnych, wszechstronnych geologicznych badań podstawowych. Dotyczy to zarówno tarnobrzęskiej siarki, jak i lubińskiej miedzi, lignickiego i ścinawskiego węgla brunatnego, lubaczowskiego gazu, kłodawskiej soli, łęczyckiego żelaza, ropy naftowej pod Nową Solą i in. Rzecz znamienna — spośród wymienionych tu ośmiu obiektów złóżowych, które są największymi oryginalnymi i bezspornymi odkryciami polskiej geologii po II wojnie światowej, aż cztery zlokalizowane są na ziemiach zachodnich. Świadczy to zarówno o intensywności i sprawności polskich badań geologicznych, jak i — z drugiej strony — o tym, że Niemcy nie wykazywali większego zainteresowania, czy też po prostu nie wierzyli w bogactwa tych ziem.

Zapowiedź niespodzianek

Warto zwrócić uwagę, że niemal wszystkie wielkie odkrycia geologiczne w kraju przekazano już właściwemu użytkownikowi — górnictwu, które albo już je eksploatuje, albo też jest w trakcie górnictwa ich udostępnienia. Jest to dowodem, że geologia spełnia nie tylko rolę „zwiadu”, lecz dzięki dokładniejszemu zbadaniu odkrytych złóż umożliwiła górnictwu podjęcie prac inwestycyjnych na tych złóżach. Innymi słowy — „zaopatrzyła” górnictwo w nowe bogactwa surowców mineralnych, które trzeba wydobyc i przekazać do przerobu właściwym przemysłom. Te funkcje „zaopatrzeniowe” czy też „dostawcze” nowych złóż, rozpoznanych w takim stopniu, że można rozpocząć budowę kopalni, wykonują dla górnictwa tzw. resortowe służby geologiczne oraz przedsiębiorstwa geologiczne podległe Centralnemu Urzędowi Geologicznemu. Jest to niesłychanie żmudna i odpowiedzialna praca, która nieraz decyduje o powodzeniu miliardowych inwestycji. Trzeba bowiem ustalić wszystkie ważniejsze geo-

logiczne, hydrologiczne, geologiczno-inżynierskie oraz geochemiczne parametry złóża i zawartej w nim kopalin użytecznej, tak by budownictwo kopalni i górnicy nie napotkali żadnych nieprzewidzianych trudności natury geologicznej.

Nie tylko więc samo odkrycie złóż, lecz i ich sprawne rozpoznanie geologiczne przyczyniło się do tego, że powstają u nas całe zagłębia przemysłowe, że podreczniki geografii gospodarczej naszego kraju wymagają niemal co roku uzupełnienia. Powstał już kujawski okręg przemysłowy na bazie węgla brunatnego, rudy żelaza i soli, istniejące tarnobrzęskie zagłębie siarkowe, tworzy się legnicki okręg przemysłowy oparty na złóżach miedzi i węgla brunatnego.

A przecież geolodzy polscy bynajmniej jeszcze nie powiedzieli ostatniego słowa. Szykują oni dla naszej gospodarki narodowej nowe miłe niespodzianki, o których już niedługo usłyszymy.

Jedynie w świecie

Oczywiście, nie tylko do poszukiwań i badania nowych złóż sprowadzają się świadczenia geologiczne na rzecz górnictwa. Wielu geologów prowadzi badania w już czynnych kopalniach, aby rozszyfrować szczegóły ich budowy geologicznej i tym samym ułatwić prowadzenie robót eksploatacyjnych, wielu trudzi się nad syntetycznymi monografiami zagłębi górniczych.

Dzięki wieloletniej pracy nestora polskiej geologii — prof. St. Doktorowicz-Hrebnińskiego, górnictwo nasze dysponuje unikalnym opracowaniem geologicznym Górnośląskiego Zagłębia Węglowego. Takim opracowaniem nie może się poszczycić żadne inne wielkie zagłębie węglowe na świecie! Opracowanie geologiczne o podobnych założeniach młodych geologów Dolnośląskiej Stacji Terenowej Instytutu Geologicznego, jest już na ukończeniu. Te i podobne prace dowodzą, że programowe hasło, rzucone w 1919 roku przez pierwszego dyrektora Instytutu Geologicznego, prof. J. Morozewicza: „Iść górnictwu na rękę — to niejako przyrodzona funkcja geologii”, nadal obowiązuje naszych geologów, którzy je w całej rożności realizują.

ŚLAWOMIR SMOLEŃSKI

W rocznice

Powstania Listopadowego

Dzień Podchorążego

Przed 131 laty, w pamiętną noc listopadową, garstka warszawskich podchorążych chwyciła za broń, by walczyć przeciwko znieważonej tyranii carskiej. Ten zryw wolnościowy zapisał się na kartkach naszej historii złotymi zgłoskami. Dla uczczenia tej pamiętnej rocznicy Ludowe Wojsko Polskie obchodzi co roku — 29 listopada — Dzień Podchorążego.

W Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego rocznicę poprzedził capstrzyk jednostki, a wczoraj w godzinach rannych odbyła się uroczysta przysięga nowo przyłączonych podchorążych. Przybyli na nią przedstawiciele władz, organizacji społecznych, jednostek wojskowych, licznie stawiły się ze wszystkich stron kraju rodziny podchorążych. Do zebranych na placu apelowym przemówił dowódca szkoły.

Część oficjalną, po przysiędze żołnierskiej, zakończyła defilada.

W czasie akademii, podczas której wręczono przodującym wykładowcom i podchorążym nagrody oraz dyplomy, przyznano również tytuły Honorowych Podchorążych I sekretarzowi KW PZPR w Poznaniu J. Szydłowski, przewodniczącemu Prez. WRN Fr. Szecherbalowi, przewodniczącemu RN m. Poznania J. Kusiakowi oraz prezesowi Zarządu Wojewódzkiemu LOK St. Cozasiowi. (jk)

Technika w transporcie

Nieśmiertelna łopata

Na minionych Międzynarodowych Targach Poznańskich, nasz przemysł maszynowy wystawił wiele ciekawych urządzeń: samowyladowawcze wagony, samochody ciężarowe i przyczepy, przemysłne chwytaki, czerpaki i podnośniki. W Wielkopolsce — prócz samochodowych — wywrotek — urządzeń tych w powszechnym użyciu niestety jeszcze nie ma.

Cukrownia w Szamotułach przerabia 15 tysięcy kwintali buraków na dobe. Jak się je do cukrowni przewozi — opisaliśmy w poprzednim artykule. Ale przecież nie tylko o buraki chodzi; na okres kampanii, cukrownia sprowadza 11 tys. ton węgla i 6 tys. ton kamienia wapiennego. Wyładowuje się te przesyłki łopatami. Ręcznie załadunku się 18 tys. ton cukru, 12 tys. ton tzw. błota defekacyjnego (doskonałego nawozu), oraz prawie 25 tys. m³ wymytych z korzeni buraków zanieczyszczeń. Poza tym każda kampania dostarcza dziesiątki ty-

Quo vadis Francjo?

Ostatnie wybory do francuskiego parlamentu zakończyły serię apelów de Gaulle'a do narodu. Prezydent V Republiki ma w nowym Zgromadzeniu Narodowym zapewnić na większość i może pozostać na swym stanowisku do końca prezydenckiej kadencji.

Francja obecnie jest w przededniu dalszych posunięć głowy państwa. Rząd tajemniczo najbliższej przyszłości uchylili nieco minister kultury b. rządu Pompidou — Malraux, potwierdzając, krążące na ten temat pogłoski. A przypuszczenia jest mnóstwo. De Gaulle wspomnieli już po zamachu na niego, że Francja powinna posiadać wiceprezenta, który by w wypadku naturalnego lub gwałtownego opróżnienia fotelu prezydenckiego, natychmiast mógł objąć funkcję głowy państwa, aby nie powstała pustka konstytucyjna. Kto by mógł nim być?

W kołach zbliżonych do pałacu Elizejskiego wymienia się głośno pretendenta do tronu francuskiego, przedstawiciela młodszej gałęzi dynastii Burbonów — hrabiego Paryża, głowy domu Orleańskiego. Cieszy się on szczególnymi względami de Gaulle'a. Z jego polecenia jeździł on z półoficjalnymi misjami do Grecji, Egiptu i innych krajów. Kiedy niedawno wychodził za mąż córka hrabiego Paryża, de Gaulle wysłał specjalne życzenia, zapewniając Burbona, że „należy do Francji”. I znowu z następnej okazji ożenku księcia Henryka Burbona, de Gaulle w depeszy gratulacyjnej oświadczył wyraźnie, że „dla każdego Francuza jest to powód do radości. Życie waszej rodziny nierozdzielnie zwią-

zane jest z naszą historią, z nadzieją Francji”.

Nastroje monarchistyczne de Gaulle'a są bezsporne. Kto czytał jego „Pamiętniki wojenne” zwrócił uwagę na zachwyty nad ustrojem monarchistycznym. Ten rzadki w naszych czasach zwolennik tradycji pałacowych XVII w. myśli kategoriami średnio-wiecznymi. Nie więc dziwnego, że w planach, jako swego zastępcę czy następcę, widzi francuskiego pretendenta do tronu. Jest to już tylko krok do restytucji monarchii.

Drugim posunięciem de Gaulle'a, według głosów prasy francuskiej, ma być likwidacja senatu. Na miejsce tej instytucji de Gaulle zamierza powołać do życia korporację, składającą się z przemysłowców i apolitycznych związków zawodowych oraz intelektualistów. Byłaby to „Izba Korporacyjna” spełniająca rolę pomocniczą dla rządu i prezydenta republiki.

Trzecie wreszcie zamierzenie de Gaulle'a, dotyczy zmiany obsadzenia stanowisk burmistrzów miast. Już były premier Michel Debré zapowiedział, że na czele miast z ludnością ponad 30 tys. osób stać będą ludzie nie z wyboru, lecz z nominacji. Tylko wiceprezydenci i zastępcy burmistrzów wybierani będą w połowie przez ludność, a w drugiej mianowani przez rząd.

Takim zamierzeniem dawał wyraz de Gaulle przed wyborami. Wybory przyniosły mu większość, ale równocześnie wzmocniły i skonsolidowały siły lewicowe, wśród których partia komunistyczna uzyskała 41 mandatów. Musiało to zaskoczyć de Gaulle'a i kazało się poważnie zastanowić nad przyszłością Francji. Czy w wyniku wyborów ostoja się plany dalszych reform ustrojowych — pokaże najbliższa przyszłość. Tym bardziej, że sytuacja gospodarcza kraju, po objęciu władzy przez de Gaulle'a nie przedstawia się świetnie.

Rokroczne tempo wzrostu produkcji w kraju nie tylko nie zwiększyło się, jak to twierdzi propaganda rządowa, lecz wręcz przeciwnie, zmniejszyło się od 6 do 3,9 proc. Ostatnio prasa francuska pisała dużo o trudnościach, z jakimi spotyka się handel zagraniczny kraju. Deficyt handlu zagranicznego Francji wynosi obecnie 900 mln. nowych franków wobec 600 mln. w roku ubiegłym. W ciągu roku eksport francuski do strefy frankowej zmalał o 21 procent.

HENRYK BARAŃSKI

Radzą balneolodzy

Wczoraj odbyło się w Poznaniu otwarcie V Ogólnopolskiego Zjazdu Balneoklimatycznego. W Zjeździe uczestniczy m. in. wiceminister zdrowia i opieki społecznej, dr T. Rutkiewicz. Przybyli także delegacje balneologów z ZSRR, CSRS, NRD, Węgier i Bułgarii.

W czasie uroczystej sesji z okazji 10-lecia istnienia poznańskiego Instytutu Balneoklimatycznego, która otworzyła zjazd, zasłużeni pracownicy tej placówki naukowej otrzymali wysokie odznaczenia państwowe. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski zostali uhonorowani: dyr. Instytutu prof. dr J. Jankowski oraz dr M. Kalinowski, pracujący w tej dziedzinie 35 lat. Honorowe Odznaki m. Poznania przyznano: prof. dr. M. Szytowski, prof. dr. J. Jankowski i dr. M. Kalinowski. Za zasługi naukowe najwyższymi odznaczeniami Polskiego Tow. Balneoklimatycznego, Złotym Medalem dr Ozki uhonorowano prof. dr. M. Szytowski z Poznania oraz dr. M. Dukiet z Krynicy.

Honorowe członkostwo Polskiego Towarzystwa Balneoklimatycznego przyznano prof. dr. Nowojewowi z ZSRR, prof. dr. A. Kukawce z NRD oraz prof. dr. K. Prerowskemu z CSRS. W pierwszym dniu Zjazdu zajęli się wysłuchaniem referatów omawiających naturalne tworzywa lecznicze ze szczególnym uwzględnieniem peloidów. Dziś dalszy ciąg obrad. (jk)

Przyczyny i skutki

Spotkania z Temidą

W sądzie spotkałem starego chłopca. Leśniczy. Był zdruzgotany, bo właśnie ogłoszono wyrok w jego sprawie: osiem miesięcy więzienia. — I przyjdzie ci człowiekowi na stare lata siedzieć. Ale więzienie to jeszcze nic. Mam już wymówienie na rękę. Po dwudziestu kilku latach pracy w lesie. Czort mnie podkusił, żeby na tę listę płacy wpisać syna.

Masz babo placek — czort. A zdawało się, że ludzie już od dawna przestali wierzyć w diabły.

Cecylia S. była ekspedientką w sklepie GS. Przez kilka lat, traktując sklep jako przydomową spiżarnię, zagarnęła towarów na sumę przewyższającą sto tysięcy złotych. Zgodnie z wymogami ustawy kosztowało ją to 8 lat więzienia, utratę praw, grzywnę oraz przepadek majątku w postaci gruntu.

A w domu pozostało pięcioro małych dzieci. O tych dzieciach bohaterka dramatu mówiła wiele na sali sądowej. Ze ciężko jej było, że musiała. Rzeczywiście — ciężko wyżywić wieloosobową rodzinę z niewielkiej pensji ekspedientki sklepowej. Tylko, że maż oskarżonej uprawiał ziemię. Pięć hektarów.

Teraz zabraknie nawet pensji ekspedientki. Dzieci utracą matkę. Na całe 8 lat.

Chciałem, żeby moje dziecko miało wszystko — wołał patetycznie jeden z bohaterów głośnej w ostatnich miesiącach afery gospodarczej, skazany na 5 lat więzienia.

Wszystko? Rozmawiałem potem z jego żoną, młodą, zapiakaną i bezradną kobietą.

Nie mamy nic. Większość pieniędzy rozeszła się tak łatwo jak przyszysta. Meble zajęte na zabezpieczenie grzywny i kosztów. To zresztą nie wystarczy na ich pokrycie, trzeba będzie myśleć o jakichś pokrywach. Ale najbardziej martwię się o naszego synka, który na razie nie wie o niczym. Powiedziałam mu, że teraz jest w sanatorium. Teraz to wiesz, czy będzie jednak wierzył za rok, kiedy zaczną go o ojca wypytywać w szkole, kiedy prawda zacznie do niego dochodzić poprzez szkołę i podwórko?

Pan wie jak to dzieci: „mój tatuś jest lotnikiem... mój górnikiem... mój dyrektorem. A mój tatuś? Mój tatuś jest przestępcą gospodarczym...”

Tego człowieka poznałem kilka dni po odzyskaniu przez niego wolności. Powinien się nią cieszyć — wyszedł po pięciu latach. A cieszyć się nie mógł.

Nie noszę „gdybienia”. Ale, proszę mi wierzyć, nie mogę się dzisiaj od tego powstrzymać. Bo gdybym ja...

Skazano go przed pięcioma laty za wzięcie kilkudziesięciotysięcznej łapówki. Po powrocie — z tysięcy nie zastał nawet setek. Żona rozchorowała się na gruźlicę, dziecko jest anemiczne, niedożywione. Na dobitkę w swoim pokoju spotkał obcego mężczyznę, któremu, o ironio, może być wdzięczny za pomoc jaką ten okazywał żonie w najcięższych chwilach. Krewni się gdzieś rozpierzchli, przyjaciele przestali być przyjaciółmi. Nawet ci, którym ongiś pożyczali pieniądze, przestali go poznawać.

Od pierwszego dnia wolności zaczął rozglądać się za pracą. Kiedy go spotkałem zastanawiał się właśnie co wybrać: pracę magazyniera czy niewykwalifikowanego robotnika.

Bo, wie pan, praca magazyniera to ryzykowna impreza. Chociaż... Panie, ja teraz trzy razy pomyślę nim coś zrobię.

BERNARD JACHIMOWICZ

JANUSZ ŁYSZYK

Okazja!

Specjalistyczny Sklep Muzyczny MHD
 Artykułami Użytku Kulturalnego w Poznaniu, ul. Paderewskiego 3/5

posiada większą partię z importu **PŁYT DŁUGOGRAJĄCYCH** po cenie znacznie obniżonej

z 50,- zł na 10,- zł

Okazja!

Wszystkich klientów i melomanów prosimy o odwiedzenie i przeglądnięcie asortymentu płyt — dla kolekcjonerów okazja do uzupełnienia płytobiorów.

W sklepie muzycznym można nabyć również aparaty radiowe i instrumenty muzyczne.

K11574

58 NAGRÓD „KOZIOŁKÓW” NA GRUDZIEŃ

„KOZIOŁKI” dla swoich graczy rozdawały na miesiąc grudzień 1962 r.

58 NAGRÓD RZECZOWYCH

W losowaniu tych nagród wezmą kupony, złożone na gry: 290, 291, 292, 293 i 294, których losowanie odbędzie się w dniach: 2-9-16-23-30 grudnia 1962 r.

Główną wygraną jest samochód osobowy „SKODA-OCTAVIA” oraz

- 4 premie po 2.000,- zł
- 9 premii po 1.500,- zł
- 29 premii po 1.000,- zł
- 15 premii po 500,- zł

(na kupony abonamentowe)

Losowanie tych nagród odbędzie się dnia 3 stycznia 1963 roku o godzinie 17 w świetlicy Pałacu Kultury — ul. Czerwonej Armii 80/82. Ponadto Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” rozdawała specjalne nagrody lokalne z okazji losowania, które będą rozdawane pomiędzy uczestników gry powiatu, w którym odbędzie się losowanie gry.

Motocykle - telewizory - radiodiodniarki, premie pieniężne i inne.

Korzystaj z kuponów abonamentowych!! „KOZIOŁKI” to nasza wielkopolska gra!!

K11548

HUTA IM. B. BIERUTA W CZĘSTOCHOWIE
 ul. Rejtana 6, tel. 19-71-5, wewn. 299
 oferuje w sprzedaży wolnorynkowej

żużel granulowany

POLSUCHY

ORAZ MOKRY Z PRZEZNACZENIEM DLA BUDOWNICTWA.

Wszelkie formalności związane z zakupem należy załatwiać w Dziale Zbytu.

Wysyłka nastąpi po dokonaniu przedpłaty do kasy Huty.

Z uwagi na czasowe zwolnienie żużla do sprzedaży wolnorynkowej Huta zastrzega sobie prawo do zerwania umowy na 2 tygodnie przed potwierdzonym terminem dostawy.

K11530

WIELOBRANŻOWA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „CZYSTOŚĆ”
 w Poznaniu, ul. Mickiewicza 36

POSZUKUJE ZARAZ GARAŻU murowanego
 do samochodu półciężarowego marki „Zuk”.

K11528

Franciszka Mansfeld
 z domu Jóźwiak
 Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 grudnia br. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Bluszczejowej na Dębie.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Wspólna 21, m. 5.

Pelagia Sońska
 Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 grudnia br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pograżona

DZIECI, WNUKI I PRAWNUKI

Poznań, ul. Długosza 23 m. 4. 24805g

Franciszka Milaczevska
 z domu Piskorz
 Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 XII o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

CÓRKA, ZIEC, SYN, SYNOWA I WNUKI

Poznań, Oslo — Norwegia. 24757g

KURS KIEROWCÓW

dla amatorów na samochód i motocykl według nowego programu — otwiera się w dniu 3 grudnia 1962 roku o godzinie 17 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. T. Kościuszki nr 57, sala nr 9. Okres trwania kursu około dwóch miesięcy. Nauka jazdy odbywać się będzie na samochodach „Moskwicz” i „Warszawa”.

K11557

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ

zawiadamia Szanowną Klientelę

że począwszy od dnia 1. XII. 1962 r.

nie będzie dołączało egzemplarzy dowodowych do faktur za opublikowane ogłoszenia.

Powyższe nie dotyczy ogłoszeń z innych województw. K11566

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT DROGOWYCH — POZNAŃ, ul. WILCZAK

odspeda

na korzystnych warunkach

nowe części zamienne

do następujących typów maszyn: „Aufbau” KDM-46, B-Wolff, S-80 oraz do ciągników „Ursus” i „Mazur”

Części są składowane do obejrzenia w Bazie POZNAŃ-PODOLANY, ul. DRUSKIENICKA. Realizacja zamówień wyłącznie po uprzednim wyborze na miejscu. K11583

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE W POZNANIU

POSZUKUJE

GARAŻU

dla dwóch samochodów: „Warszawa” — osobowy i „Warszawa Pick-up” — furgon

Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla nr K11571.

GARAŻU

dla samochodu osobowego, najchętniej w okolicy Łazarza, poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 dla nr K11542.

Adam Łukasiewicz
 Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 brn. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają pograżeni w nieutulonym żalu

CÓRKA, ZIEC I WNUKI

Poznań, Sowińskiego 34. 24760g

Wanda Michalak
 z d. Waligorska
 Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 grudnia o godzinie 12 z kaplicy na Głównie.

W głębokim smutku pograżony

MAZ Z SYNEM

Poznań, Powidzka 15. 24806g

Stanisław Skorliński
 Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby na cmentarzu parafialnym w sobotę, 1 XII o godz. 15.

Pograżony w ciężkim smutku

ZONA I RODZINA

Koźmin. 24807g

Sprzedaz

Sprzedam ciągnik marki „Zetor” — po remoncie. Jan Matysiak, Ptaszkowo, pow. Nowy Tomysl. 24687g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer” — 1200 zł. Ratajczaka 32 m. 34. 24688g

Pianino czarne krzyżowe sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24694g.

Sprzedam samochód „Syrrena” po przebiegu 7.000 km. Poznań, Promienista nr 3b. 24699g

Sprzedam frezarkę do metalu. Włodarkiewicz — Kościół, Gen. Świerczewskiego 38, tel. 313. 24700g

Samochód „Octavia - Super” w stanie bardzo dobrym, przebieg 29.000 km sprzedam, Garbary 93/95, tel. 92-57. 24702g

Wapno, palone, gaszone, workowe, białe, gips, krede, trzcinę, smołę, lepek, karbolinum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 24703g

Futerko krótkie, średnia wielkość, nowe (czarne króliki) sprzedam. 1.800 zł. Polna 86 C m. 24. 24708g

Wózek dziecięcy, głęboki, biały korzystnie sprzedam. Poznań, ul. Łukasze wicza 16a m. 9, od godz. 16. 24743g

Okazja! Dla lekarzy, laborantów itp. sprzedam szafę metalową białą, o szklonej konstrukcji, niemieckiej, w dobrym stanie. Marcelińska 48 m. 1. 24709g

DŹWIG bramowy, ruchomy

o nośności 2—3 ton

ZAKUPI

W. Z. S. P. SPÓŁDZIELCZE PRZEDS. HANDLU W POZNANIU przy ulicy Kolejowej nr 19/21. K11517

Czytalcie



PRASA REGIONALNA

SPÓŁDZIELNIA PRACY WYROBÓW METALOWYCH

„Pokój”

W POZNANIU

WYKONUJE USŁUGI DLA LUDNOŚCI

W ZAKRESIE:

- NIKLOWANIA
- GALWANICZNEGO CYNOWANIA
- SPAWANIA
- ORAZ DROBNE USŁUGI W ZAKRESIE MECHANICZNEJ OBRÓBKII METALI.

POZA TYM NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA WYKONUJEMY:

ROŻNE ELEMENTY METALOWE DLA POTRZEB DOMOWYCH — na przykład: NIKLOWANE CZĘŚCI METALOWE DO BIUREK, DO STOLIKÓW POD TELEWIZORY I RADIA, AKWARIA, WIESZAKI, BALUSTRADY ORAZ RÓŻNE INNE PRZEDMIOTY METALOWE.

ZGŁOSZENIA PROSIMY KIEROWAĆ

DO DZIAŁU TECHNICZNEGO S. P. W. M. „POKOJ”, POZNAŃ-RATAJE, ULICA ŁACINA NR 6.

Telefon 700-95 — Dojazd tramwajem nr nr 8, 13, 14, 16, 19 — drugi przystanek za Mostem Marchlewskiego. K11452

Przetargi

Kierownictwo Państwowego Przedszkola nr 63 w Poznaniu — ogłasza przetarg na wykonanie z materiału wykonawcy sprzętu przedszkolnego w następującej ilości: 30 leżaków, 3 regały z obudową szafkową, 10 stolików, 70 krzesełek, regał do magazynu kuchennego, wieszaki do szatni i umywalni oraz ławeczki z przegródkami do obuwia. Termin wykonania sprzętu do dnia 20. XII. 1962 r. Szczegółowych informacji udzieli kierownictwo przedszkola — Poznań, ul. Winklera nr 9/11 (w budynku szkoły podst.). W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 3. XII. br. w Państwowym Przedszkolu nr 63 w Poznaniu, ul. Winklera nr 9/11. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K11550

Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych „Szcotkarz”, Poznań, ul. Żeromskiego 9, ogłasza przetarg na mosiadzowanie ca 100 kg drobnych blaszanych elementów. Termin wykonania mosiadzowania II dekada grudnia 1962 r. Termin składania ofert do 5 grudnia 1962 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i prywatne, przy czym zastrzega się prawo wyboru oferenta. Na kopercie należy zaznaczyć „Przetarg”. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 8 grudnia 1962 r. K11576

Obornickie Fabryki Mebli w Obornikach Wlkp. ul. Gen. Świerczewskiego 66 — ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie pomiarów kontrolnych instalacji i urządzeń elektrycznych. Termin ukończenia robót — koniec lutego 1963 r. Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 10 grudnia 1962 r. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. K11564

Różne

Parkiet czyszcze, wióruje, fruteruje i lakieruje. Telefon 23-08. 24731g

Poszukuje spiesznie pożyczki 5.000 zł na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24730g.

Przyjmuje wszelkie prace zlecane na malowanie tkanin sposobem filmodruku, jak: druk materiału z m. bież., chustki, szale itp., tanio — solidnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24715g.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączą wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452 89 i 611-21 (w. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkie informacje w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruch” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-13

